

Sejm oddał hołd ofiarom rosyjskiej napaści na Ukrainę

23 lutego 2024

Sejm uczcił pamięć ofiar rosyjskiej agresji na Ukrainę. Salę plenarną opuścił wówczas Grzegorz Braun, co wielu oburzyło. Jak tłumaczy to poseł Konfederacji?

Projekt uchwały w sprawie oddania hołdu ofiarom rosyjskiej napaści na Ukrainę przedstawiony został w czwartek przez Prezydium Sejmu. Następnie uchwała została przyjęta przez posłów przez aklamację. W sobotę 24 lutego przypadnie druga rocznica rozpoczęcia przez Rosję pełnoskalowej agresji na Ukrainę.

W uchwale, w drugą rocznicę bestialskiej napaści Federacji Rosyjskiej na Ukrainę, Sejm potępił działania władz rosyjskich i zaapelował do Międzynarodowego Trybunału Karnego o osądzenie winnych wszystkich zbrodni wojennych dokonanych na narodzie ukraińskim. „Łącząc się w bólu z rodzinami, które w działaniach wojennych straciły bliskich, Sejm RP oddaje hołd wszystkim żołnierzom, którzy zginęli w obronie Ukrainy, oraz zamordowanym cywilom. Mając świadomość, że Ukraina broni nie tylko swoich granic, ale również powstrzymuje rosyjski imperializm, Sejm RP składa wyrazy uznania i dziękuje za odwagę i waleczność narodowi ukraińskiemu oraz tej części społeczności międzynarodowej, która wspiera jego działania obronne” – głosi uchwała Sejmu.

Podziękowano w niej również Polakom, którzy zaangażowali się i wciąż angażują w pomoc obywatelom Ukrainy.

Sejm zaapelował do rządów państw NATO i UE o „wzmocnienie wszechstronnego wsparcia udzielanego Ukrainie, w szczególności o zapewnienie szybkich dostaw sprzętu wojskowego i amunicji, pozwalających na skuteczną obronę kraju przed agresorem”. „Od losów Ukrainy zależą dziś losy Polski i Europy” – napisano.

W trakcie czytania treści uchwały salę plenarną opuścił Grzegorz Braun. Zachowanie to skrytykowali posłowie obozu rządzącego. „Wstyd i hańba” – pisał np. Zdzisław Gawlik z KO. Braun w mediach społecznościowych wytłumaczył, dlaczego nie poparł kolejnej uchwały z cyklu – jak napisał – „słudzy Ukrainy meldują się”. „Nie jestem pożytecznym idiotą ani cynicznym podżegaczem, nie życzę Ukrainie kontynuacji hekatomb, ani Polsce odgrywania roli żyranta, płatnika i, nie daj Boże, bezpośredniego uczestnika tej wojny” – napisał Braun.

Karolina Pikuła z Konfederacji Korony Polskiej, czyli partii Brauna, dodała, że ze strony ukraińskiej wciąż nie doczekaliśmy się hołdu dla ofiar rzezi wołyńskiej. „Gdzie hołd dla ofiar rzezi wołyńskiej i upomnienie się do narodu ukraińskiego, (który jest nam to winien bez względu na wojnę czy nie) o EKSHUMACJĘ NASZYCH RODAKÓW, których wyrznęli jak zwierzęta? Gdzie hołd dla Ofiar przemilczanego ludobójstwa w Strefie Gazy i potępienie oraz sankcje na Izrael? Dość równych i równiejszych!” – napisała Pikuła.

Źródło: [Nczas.info](https://nczas.info)